

KONKURS PRZEDMIOTOWY Z JĘZYKA POLSKIEGO
dla uczniów gimnazjów
17.01.2015 r. – zawody II stopnia (rejonowe)

Witamy Cię na zawodach rejonowych *Konkursu przedmiotowego z języka polskiego*. Twoje zadanie polega na napisaniu wypracowania na jeden z poniższych tematów. Do dyspozycji masz **90 minut**.

Powodzenia!

Temat 1. Tomasz Różycki w książce *Tomi. Notatki z miejsca postoju* napisał:

Książki? Co to są książki? Jaką mają wartość teraz dla nas, dla dzieci sieci, te śmieszne przedmioty, fetysze z tamtej epoki, zamierzchłej, oddalonej o kilkadziesiąt, kilkaset świetlnych lat, elektronowych lat? Cóż możemy z nich odczytać, przebijając się z móżdżkiem przez pracowicie zaczerwioną stronę jakby przez własny kod DNA, szyfr, który być może mówi coś o tym, skąd jesteśmy i do czego jesteśmy zdolni, ale tylko kiedy naprawdę uwierzymy? Co niosą książki oprócz uludy, niespełnienia, jakichś zakurzonych niejasnych przeczuć, bakcyli słabości i wątplenia? Przeglądamy je ze zdumieniem, kartkując i prześlizgując się wzrokiem po ich klinowym piśmie: takie coś mogło poruszać? Dawać nadzieję? Literki, poukładane w jakieś ciągi, zapisy życia, które się nie odbyło. Wszystko to przecież można pokazać, powiedzieć szybciej, dużo szybciej, bez niepotrzebnych metafor.

Może więc istotnie szkoda czasu na czytanie literatury pięknej? W **artykule** do szkolnej gazetki przedstaw swoje stanowisko w tej sprawie.

Temat 2.

Jakie obrazy dziecka można odnaleźć w tekstach kultury? Rozważ zagadnienie w formie **rozprawki**, uwzględniając m.in. kreację Urszuli w wierszu Bolesława Leśmiana *Urszula Kochanowska*.

Urszula Kochanowska

*Gdy po śmierci w niebiosów przybyłam pustkowie,
Bóg długo patrzył na mnie i głaskał po głowie.*

*„Zbliź się do mnie, Urszulo! Poglądasz, jak żywa...
Zrobię dla cię, co zechcesz, byś była szczęśliwa!...“*

*„Zrób tak, Boże – szepnęłam – by w nieb Twoich krasie
Wszystko było tak samo, jak tam – w Czarnolasie!“*

*I umilkłam złęczniona, i oczy unoszę,
By zbadać, czy się gniewa, że Go o to proszę?*

*Uśmiechnął się i skinął – i wnet z Bożej łaski
Powstał dom kubek w kubek jak nasz – czarnolaski.*

*I sprzęty i donice rozkwitłego ziela
Tak podobne, aż oczom straszno od wesela!*

*I rzekł: „Oto są – sprzęty, a oto – donice.
Tylko patrzeć, jak przyjdą stęsknieni rodzice!*

*I ja, gdy gwiazdy do snu poukładam w niebie,
Nieraz do drzwi zapukam, by odwiedzić ciebie!“*

*I odszedł, a ja zaraz krzątam się, jak mogę –
Więc nakrywam do stołu, omiatam podłogę –*

*I w suknię najróżowszą ciało przyoblekam,
I sen wieczny odpędzam – i czuwam – i czekam...*

*Już świt pierwszą rozniętą złoci się po ścianie,
Gdy właśnie słysząc kroki i do drzwi pukanie...*

*Więc zrywam się i biegnę! Wiatr po niebie dzwoni!
Serce w piersi zamiera... Nie!... To – Bóg, nie oni!...*

Temat 3.

Zredaguj humorystyczny **opis sytuacji**, którego bohaterami będą wybrane przez Ciebie postacie z lektur szkolnych, w tym z *Zemsty* A. Fredry. Swojej pracy nadaj tytuł: *I buchnął gromki śmiech*.